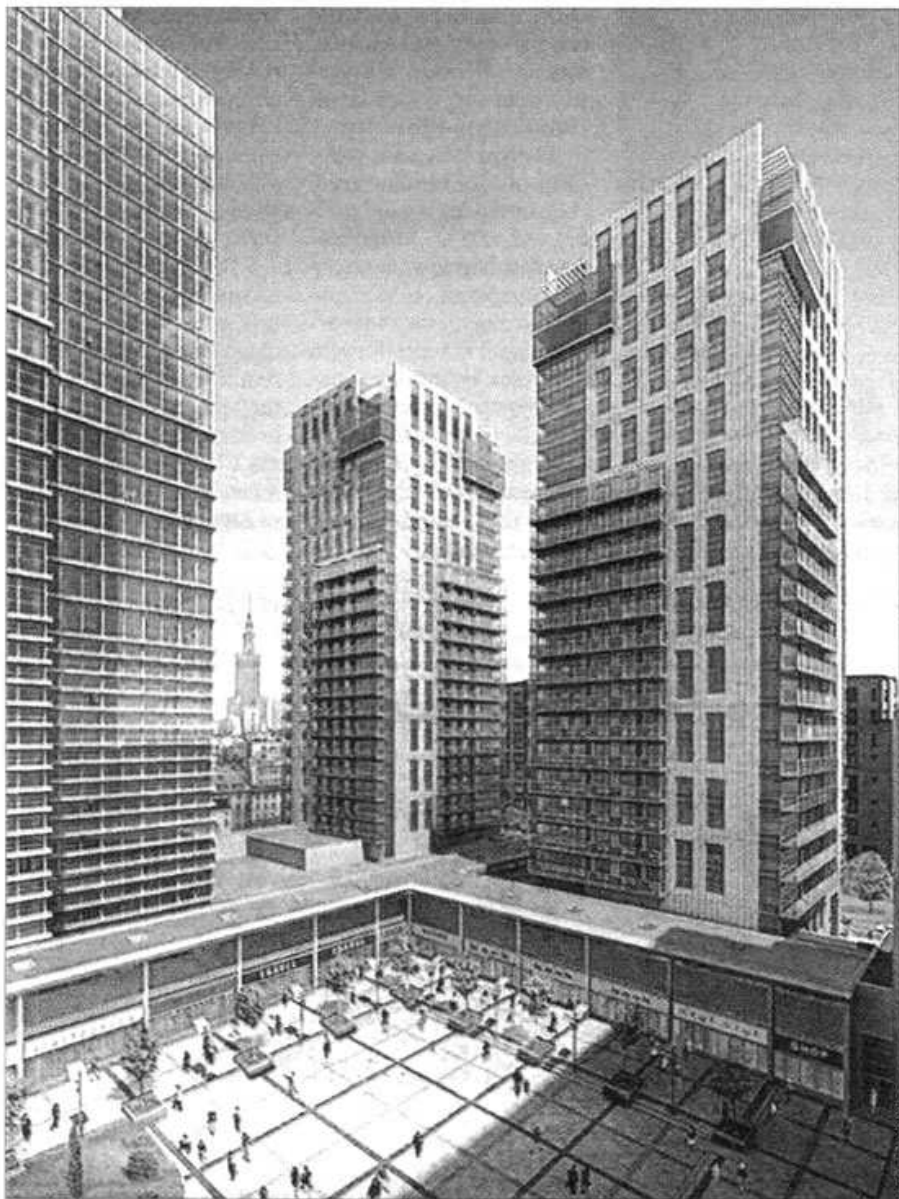


Ogromny popyt na mieszkania spowodował, że deweloper zaczął je reglamentować

Jeden klient, jeden lokal



Platinum Towers cieszą się ogromną popularnością

Radosław Górecki
dziennikarz działu Warszawa

Deweloperzy budujący mieszkania w stolicy nie mają powodów do narzekania. Popyt jest tak olbrzymi, że klienci podpisują umowy na długo przed rozpoczęciem budowy. Zainteresowanie apartamentami w dwóch wieżach mieszkaniowych na Woli było tak duże, że inwestor wprowadził listę oczekujących.

– Popyt był tak duży, że zdecydowaliśmy się na reglamentację mieszkań – mówi Michał Orzechowski, dyrektor sprzedaży i marketingu Platinum Towers. Jeden nabywca może kupić tylko jeden apartament.

Klienci podpisali na razie tzw. umowy rezerwacyjne, ponieważ deweloper nie uzyskał jeszcze pozwolenia na budowę. Umowy obowiązują do końca roku. Pozwolenie powinniśmy uzyskać w najbliższych dniach – przekonuje Michał Orzechowski. I obiecuje, że ceny zarezerwowanych mieszkań nie wzrosną. Ale i tak tanio nie jest: średnia kwota, jaką trzeba będzie wyłożyć na apartament przy Hiltonie, to 8–10 tys. zł za mkw. Michał

W wieży Platinum Towers będzie 200 apartamentów. Wszystkie zostały zarezerwowane w ciągu zaledwie dwóch tygodni

Orzechowski nie ukrywa, że część z nich (zwłaszcza tych położonych na najwyższych piętrach) jest jeszcze droższa, ale konkretnych sum nie chce ujawnić. W tej chwili inwestor zastanawia się, co zrobić z drugą wieżą, której sprzedaż na razie jest wstrzymana. Można tylko się domyślać, że przy tak olbrzymim popycie apartamenty trafią na rynek, ale już po wyższych cenach.

– Nie chciałbym tego komentować. Przeanalizujemy po prostu przebieg sprzedaży mieszkań w pierwszym wieżowcu i wtedy zdecydujemy, co dalej – tłumaczy dyplomatycznie Orzechowski.

– Nie dziwi mnie tak duże zainteresowanie tym projektem, bo jak za

mieszkania przy tak prestiżowym miejscu w Warszawie jak hotel Hilton ceny nie są wygórowane. I nie ma żadnego znaczenia, że to jest wysoki budynek. Najważniejsze, że jest atrakcyjny cenowo w bardzo dobrej lokalizacji – mówi Artur Pietraszewski z Reas Konsulting.

Platinum Towers to kompleks mieszkaniowy składający się z dwóch wysokich na 23 piętra apartamentowców z ok. 400 lokalami. Te położone na piętrach od 3. do 20. będą miały powierzchnię od 36 do 97 mkw. Ostatnie dwie kondygnacje przeznaczone zostały na penthouses o powierzchni od 147 do 230 mkw. z tarasami i ogrodami zimowymi.

Mieszkaniowy moloch wejdzie w skład kompleksu czterech budynków. Jednym z nich jest hotel Hilton, którego budowa właśnie dobiega końca, drugim będzie wieża biurowa. Mieszkaniowcy są cofnięci od ulicy Grzybowskiej, zaś Hilton i biurowiec będą stały tuż przy niej. Dzięki takiemu ustawieniu pomiędzy budynkami powstanie duży plac z ławkami i roślinnością. Wokół niego znajdują się punkty handlowe i gastronomiczne.